

Tabu, Mam do

Ty masz dość tego, dość,
Powiedz prawdę.
Podnieś dłoń, swoją dłoń,
Bo to ważne
Wierzę w to, mocno w to,
Że nie upadniesz,
To nie my, ale oni będą na dnie.

x2

Ja mam dość,
Tego dość miałem zawsze.
Oszukiwać nas nie będą tak na zawsze.
To ja żyję dla nich, a nie oni dla mnie.
Bóg mi świadkiem, padam, padam,
Przed jego ołtarzem.

Ty masz dość tego, dość,
Powiedz prawdę.
Podnieś dłoń, swoją dłoń,
Bo to ważne.
Wierzę w to, mocno w to,
Że nie upadniesz,
To nie my, ale oni będą na dnie.

x2

Ooczy masz więc patrz.
Oczy masz więc widzisz to co ja.

x2

I wiem, że to nie czas dogadywania.
Choćby nie wiem co się działo,
Musisz bronić swego zdania.
Gdy popatrzę Tobie prosto w oczy,
Biały, zwykły dzień mi pod osłoną nocy.

Ooooooooo...

Ooooooooo...

Ooooooooooooo....

Oooooooooooooooo....

Ty masz dość tego, dość,

Powiedz prawdę.

Podnieś dłoń, swoją dłoń,

Bo to ważne

Wierzę w to, mocno w to,

Że nie upadniesz,

To nie my, ale oni będą na dnie.

x2